

Agnieszka Pleśniak

Szkoła Główna Handlowa w Warszawie

KONSEKWENCJE PRZEMIAN DEMOGRAFICZNYCH W ŚWIETLE ADEKWATNOŚCI I STABILNOŚCI SYSTEMÓW EMERYTALNYCH

Wprowadzenie

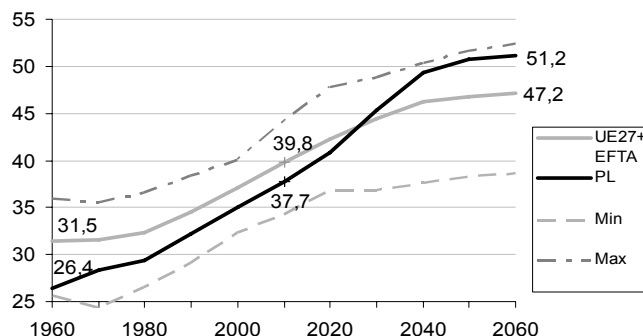
Zmiany demograficzne i ich konsekwencje, w tym: wzrost współczynników obciążenia osobami starszymi oraz zmiany proporcji między czasem aktywności zawodowej a okresem pobierania emerytury na korzyść tego ostatniego rodzi obawy o stabilność systemów emerytalnych w przyszłości. Większość krajów europejskich przeprowadziła reformy systemów emerytalnych mające na celu utrzymanie ich stabilności. Celem artykułu jest: przedstawienie wpływu przemian demograficznych na systemy emerytalne z punktu widzenia ich adekwatność i stabilności, a następnie ukazanie wpływu przeprowadzonych w ostatnich latach w Polsce i wybranych krajach europejskich reform systemów emerytalnych na ich adekwatność i stabilność.

Skutki przemian demograficznych dla systemów emerytalnych

Demograficzne starzenie się ludności jest procesem globalnym, ale najszybciej zachodzi ono w Europie. Tempo starzenia demograficznego dobrze obrazuje wzrost mediany wieku. O ile w latach 60. ubiegłego stulecia mediana wieku w Polsce wynosząca 26,4 roku była (obok Islandii – 25,6 roku) jedną z najniższych wśród krajów europejskich¹, to w roku 2060 wyniesie ona 51,2

¹ W analizie ujęto kraje UE oraz EFTA. W 1960 r. dane dostępne były dla 23 krajów, zaś począwszy od 1990 dla wszystkich 31 krajów. Dane pochodzą z: G. Lanzieri: The Greying of the Baby Boomers. A Century-Long View of Ageing in European Populations. „Statistics in Focus” 2011, No. 23.

roku i będzie jedną z najwyższych w Europejskim Obszarze Gospodarczym (po Rumunii 52,4 roku i Łotwie 51,9 roku).



Objaśnienia: Min, Max – odpowiednio najniższa/najwyższa wartość mediany zaobserwowana w danym roku wśród analizowanych krajów.

Rys. 1. Zmiany mediany wieku w Polsce w latach 1960-2060 na tle krajów EU i EFTA

Źródło: G. Lanzieri: Op. cit., tab. 1, s. 5.

Mediana wieku najszybciej będzie rosła w krajach Europy Środkowo-Wschodniej, w tym w Polsce. W efekcie Polska, należąca obecnie do względnie młodych² społeczeństw w Europie, w 2060 roku będzie należała do najstarszych. Na podobne wnioski wskazują też G. Lanzieri³ oraz N. Nimwegen i R. Erf⁴.

Najważniejsze dwa czynniki, które przyczyniają się do starzenia demograficznego, to spadek współczynnika dzietności i wydłużanie się przeciętnego dalszego trwania życia. Trzecim czynnikiem wpływającym na strukturę wiekową populacji w niektórych krajach są migracje, które w zależności od salda migracji mogą nasilać lub łagodzić proces starzenia demograficznego (zakładając, że migrują głównie ludzie młodzi). W Polsce, począwszy od lat 50., saldo migracji jest niewielkie⁵ i nie wpływa znacząco na przyrost ludności ani na strukturę wieku. Zgodnie z założeniami prognozy GUS⁶ do 2035 roku będzie ono nadal niewielkie, na poziomie 10 tys. osób rocznie.

² Młodych w porównaniu do krajów europejskich, natomiast jeśli uwzględnić skale starości E. Rosseta lub ONZ, to populacja Polski nie jest młoda. Por. A. Abramowska-Kmon: O nowych miarach zaawansowania starzenia się ludności. „Studia Demograficzne” 2011, nr 1(159).

³ G. Lanzieri: Op. cit.

⁴ N. Nimwegen, R. Erf: Demography Monitor 2008. Demographic Trends, Socio-Economic Impacts and Policy Implications in the European Union. Report no. 82. KNAW Press, Amsterdam 2010.

⁵ Saldo migracji w 2010 r. było ujemne i wyniosło -2 tys. osób.

⁶ GUS: Prognoza ludności na lata 2008-2035. Warszawa 2009.

Współczynnik dzietności (TFR) w Polsce systematycznie spadał⁷ od 1984 roku, zaś począwszy od końca lat 80. był on niższy od poziomu zapewniającego prostą zastępowalność pokoleń, osiągając najniższą wartość 1,22 w 2003 roku. Obecnie współczynnik dzietności, pomimo niewielkiego wzrostu, jest jednym z niższych w Europie i w 2010 roku wyniósł niespełna 1,4, zaś w 2011 roku 1,3⁸. Na dzietność można wpływać poprzez politykę prorodzinną (np. Francja). Warto dodać, że zwiększenie współczynnika dzietności samo w sobie nie odwróci procesów starzenia w Polsce z dwóch powodów. Po pierwsze, kobiety urodzone w okresie wyżu za kilka lat wyjdą z wieku największej płodności, zaś kobiet urodzonych w okresie niżu jest zbyt mało, aby zahamować proces demograficznego starzenia się ludności. Po drugie, na zmiany struktury wiekowej poza dzietnością wpływa również wydłużanie się przeciętnego dalszego trwania życia, które nadal będzie się wydłużało i jest to pozytywny proces.

W ciągu ostatnich czterech dekad przeciętne trwanie życia noworodka wydłużało się w Europie o 2,5 roku co dekadę⁹. W Polsce w ciągu ostatnich 60 lat przeciętne trwanie życia noworodka męskiego wydłużyło się o 16 lat, a żeńskiego o prawie 19 lat, osiągając w 2010 roku odpowiednio 72,1 i 80,6 roku¹⁰. Przeciętne trwanie życia prognozowane w momencie narodzin będzie się nadal wydłużało i do 2060 roku wzrośnie o 10,7 roku dla mężczyzn oraz o 7,8 roku dla kobiet¹¹.

Dodatkowo czynnikiem wpływającym na starzenie demograficzne ludności w niektórych krajach (w tym w Polsce) jest starzenie się roczników wyżu powojennego.

Zmiany demograficzne niosą następujące skutki dla systemów emerytalnych:

- zmienia się struktura wiekowa: rośnie udział osób starszych w populacji, a tym samym liczba potencjalnych beneficjentów systemu emerytalnego, której towarzyszy spadek liczby płacących składki,
- wraz z wydłużaniem przeciętnego dalszego trwania życia rośnie też przeciętny okres pobierania emerytury.

Oba wymienione czynniki zwiększają obciążenie systemowe (rys. 2).

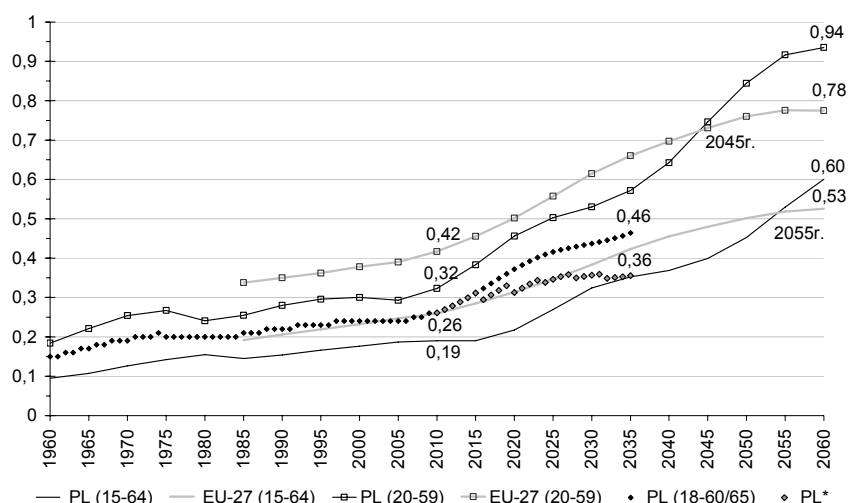
⁷ Obserwowany spadek urodzeń w Polsce jest wynikiem dwóch tendencji: kobiety rodzą mniej dzieci i rodzą je później. Przy czym spada zarówno TFR, jak i *adjusted* TFR, por. D. Holzer-Zełażewska, K. Tymicki: Cohort and Period Fertility of Polish Women, 1945-2008. „Studia Demograficzne” 2009, nr 1 (155), s. 48-69.

⁸ GUS: Podstawowe informacje o rozwoju demograficznym Polski do 2012 roku. Materiał na konferencję prasową w dniu 29 stycznia 2013 r. Warszawa 2013.

⁹ Demography Report 2008. Meeting Social Needs in an Ageing Society. Commission Staff Working Document. Brussels 2008, s. 6.

¹⁰ GUS: Trwanie życia w 2010 r. Warszawa 2011.

¹¹ EC, EPC: The 2012 Ageing Report: Underlying Assumptions and Projection Methodologies. „European Economy” 2011, No. 4, tab. 1.4, s. 44.



Objaśnienia: w nawiasie podano przyjęty do obliczeń wiek produkcyjny, gwiazdką oznaczono wariant uwzględniający podniesienie wieku emerytalnego¹³.

Rys. 3. Współczynniki obciążenia dla Polski i dla średniej UE27

Źródło: Dane Eurostatu (demo_pjanind, proj_10c2150p) i GUS: Prognoza ludności na lata 2008-2035. Warszawa 2009.

Jednak już teraz na jedną osobę pobierającą emeryturę przypada w Polsce tylko 2 zatrudnionych¹⁴, choć prawie 3 pracujących¹⁵. Warto dodać, że współczynnik obciążenia systemowego jest w Polsce wysoki i wynosi 0,55¹⁶ (dla 2010 roku), co wynika m.in. z niskiej aktywności zawodowej starszych grup wiekowych. W efekcie faktyczna liczba emerytów i rencistów w Polsce jest wyższa niż wskazywałaby na to sytuacja demograficzna.

Zmiana wieku emerytalnego zmieni wiek produkcyjny, na podstawie którego wyznacza się współczynniki obciążenia. Jednak z uwagi na niską aktywność

¹³ Zgodnie z ustawą o zmianie ustawy o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2012 r., poz. 637), wiek emerytalny podnoszony jest co roku o 3 miesiące, w obliczeniach uwzględniono zmiany wieku emerytalnego z dokładnością do całych lat.

¹⁴ Obliczono jako stosunek średniej liczby pobierających emeryturę do średniej liczby zatrudnionych, równy w 2010 r. 0,51. Na podstawie danych ZUS: Ważniejsze informacje z zakresu ubezpieczeń społecznych 2010 r. Departament Statystyki i Prognoz Aktuarialnych ZUS, Warszawa 2011 oraz GUS: Mały rocznik statystyczny Polski 2011. GUS, Warszawa 2011.

¹⁵ Obliczono, w oparciu o te same dane jak w przyp. 14, jako stosunek średniej liczby pobierających emeryturę do średniej liczby pracujących, równy w 2010 r. 0,36.

¹⁶ Współczynnik obciążenia systemowego lub systemowa stopa obciążenia jest to stosunek przeciętnej liczby emerytów i rencistów do liczby osób ubezpieczonych. Obliczono na podstawie danych ZUS: Op. cit. oraz danych KRUS dostępnych na stronie: <http://www.krus.gov.pl/krus/krus-w-liczbach/zestawienie-liczby-swadczeniobiorcow-krus-i-osob-objetych-ubezpieczeniem-spolecznym-rolnikow-w-latach-1991-2010/>, dostęp: 2.02.2012.

zawodową starszych grup wiekowych przyrost podaży pracy będzie w rzeczywistości niższy, niż wynika to z samego poszerzenia wieku produkcyjnego. Dlatego samo podniesienie wieku emerytalnego może okazać się niewystarczające, jeśli nie będą temu towarzyszyły działania na rzecz zwiększenia aktywności zawodowej, w tym zwłaszcza osób w wieku tuż przed emeryturą.

Można oczekiwać, że aktywność zawodowa osób w wieku 65-67 lat będzie niższa niż osób w wieku 45-65 lat, niezależnie od konstrukcji systemu emerytalnego i istnienia zachęt do dłuższej aktywności zawodowej. Dzieje się tak z dwóch powodów. Po pierwsze, wraz z wiekiem rośnie prawdopodobieństwo pogorszenia stanu zdrowia i realizacji zdarzeń powodujących niezdolność do pracy. W tych warunkach dalsze podwyższanie wieku emerytalnego może okazać się coraz mniej efektywne, gdyż znaczna część osób będzie i tak nieaktywna z uwagi na stan zdrowia, a zamiast emerytur pobierać będzie renty¹⁷. Po drugie, wraz z wiekiem spada też subiektywna ocena stanu zdrowia¹⁸, która ma istotne znaczenie z punktu widzenia decyzji o zakończeniu lub wydłużeniu aktywności zawodowej¹⁹. Według symulacji P. Strzeleckiego²⁰ podniesienie wieku emerytalnego może zahamować spadek podaży pracy w okresie najbliższych kilku lat, natomiast w długim okresie wiek emerytalny musiałby być stale podnoszony.

Przeciętny okres pobierania emerytury (obliczony na podstawie przeciętnego dalszego trwania życia mężczyzn w wieku 65 lat i kobiet w wieku 60 lat²¹) wzrósł w ciągu ostatnich 20 lat o 2,8 roku w przypadku mężczyzn i 3,7 roku dla kobiet, osiągając w 2010 roku 15,1 roku dla mężczyzn i 23,5 roku dla kobiet²².

Rzeczywisty wiek przejścia na emeryturę w Polsce jest obecnie niższy niż ustawowy wiek emerytalny²³, dlatego przeciętna liczba lat pobierania emerytury jest wyższa, niż wynika to z przeciętnego dalszego trwania życia dla wieku emerytalnego. Jeśli uwzględnimy efektywny wiek przejścia na emeryturę²⁴, to w ciągu ostatnich 20 lat przeciętna liczba lat pobierania emerytury wzrosła w przypadku

¹⁷ P. Strzelecki: Czy Polska jest skazana na spadek podaży pracy w przyszłości? – wyniki analizy wrażliwości założeń prognoz długookresowych. Zeszyty Naukowe ISiD nr 24, SGH, Warszawa 2012.

¹⁸ GUS: Stan zdrowia ludności Polski w 2009 r. Warszawa 2011.

¹⁹ U. Sztanderska: Przyczyny wczesnej dezaktywacji zawodowej i emerytalnej osób ubezpieczonych w ZUS. W: MPiPS: Dezaktywacja osób w wieku okołoemerytalnym. Warszawa 2008, s. 21.

²⁰ P. Strzelecki: Op. cit.

²¹ Por. OECD: Pensions at a Glance 2011: Retirement-Income Systems in OECD and G20 Countries. OECD Publishing, Paris 2011, s. 27-30.

²² GUS: Tablice trwania..., op. cit.

²³ P. Nasiński: Symulacje wpływu podwyższenia wieku emerytalnego na sytuację finansową Funduszu Ubezpieczeń Społecznych i wysokość przyszłych emerytur. System emerytalny – problemy na przyszłość. Materiały z seminariów ZUS. ZUS, Warszawa 2011.

²⁴ Warto zaznaczyć, że efektywny wiek przejścia na emeryturę był w latach 1996-2009 wyższy niż przeciętny wiek przechodzenia na emeryturę wypłacaną przez ZUS. Por. Ibid., s. 98 i OECD: Op. cit., s. 29-30.

mężczyzn o 5 lat i prawie 8 lat dla kobiet i wyniosła w 2009 roku odpowiednio 17,2 i 24,8 roku. Niski efektywny wiek przechodzenia na emeryturę w Polsce jest niekorzystny z punktu widzenia obciążenia systemowego. Wcześniejsze emerytury nie tylko bowiem skracają okres składkowy, ale zwiększają wydatki emerytalne oraz wydłużają potencjalny okres pobierania emerytury (rys. 2). Podniesienie wieku emerytalnego jest korzystne jedynie w takim stopniu, w jakim rzeczywiście przyczyni się do wydłużenia okresu aktywności zawodowej.

Na obciążenie systemowe wpływa również konstrukcja systemu emerytalnego. Zbyt hojny system emerytalny²⁵ zwiększa obciążenie systemowe (rys. 2), ponadto jest zachętą do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę. Hojny system emerytalny może mieć negatywny wpływ na rynek pracy poprzez zwiększenie obciążenia płac składkami emerytalnymi (jak miało to miejsce w Polsce w latach 90. ubiegłego stulecia) lub podatkami.

Niekorzystna sytuacja na rynku pracy z jednej strony tworzy presję do przechodzenia na wcześniejszą emeryturę (w tym również po stronie pracodawców), z drugiej zaś zachęca młode osoby do dłuższego kształcenia w celu zwiększenia szans na rynku pracy (co akurat jest pozytywną tendencją). Oba wymienione czynniki oraz okresy bezrobocia powodują skrócenie okresu składkowego. Krótszy okres składkowy zwiększa zaś obciążenie systemowe.

Zbyt duże obciążenie systemowe rodzi zagrożenie dla stabilności systemu emerytalnego. W Europie po II wojnie światowej systemy emerytalne ewoluowały w stronę coraz bardziej hojnych: poprzez udzielanie coraz wyższych świadczeń (rosły stopy zastąpienia) nastąpiło „rozszerzenie gwarancji państwa i wzrost jego udziału w finansowaniu systemu emerytalnego”²⁶. Jednak w latach 90. okazało się, że utrzymanie hojnych systemów emerytalnych w obliczu zmian demograficznych stało się niemożliwe. Nastąpił zwrot od hojnych systemów emerytalnych ku adekwatnym.

Adekwatny system emerytalny jest powiązany z jego stabilnością, zaś wysokość przyszłego świadczenia uwzględnia możliwości finansowe systemu.

Adekwatność można rozważać z punktu widzenia jednostki i spełnia ona następujące cele polityki emerytalnej, tj.: wygładzanie konsumpcji (utrzymanie porównywalnego standardu życia), zabezpieczenie przed ubóstwem oraz utrzymanie solidarności międzypokoleniowej, która wiąże standard życia emerytów

²⁵ Hojny system emerytalny to taki, który zapewnia możliwie wysoki standard życia w okresie starości. Por. A. Pleśniak: Hojność systemu emerytalnego a oszczędzanie na starość. „Polityka Społeczna” 2011, numer specjalny: Problemy zabezpieczenia emerytalnego w Polsce i na świecie, cz. I, s. 5-7.

²⁶ U. Kalina-Prasznic: Systemy emerytalne w warunkach kryzysów – między państwem a rynkiem. W: Globalization, European Integration and Economic Crisis. Red. J. Kundera. Prace Naukowe Wydziału Prawa, Administracji i Ekonomii Uniwersytetu Wrocławskiego, Seria: E-mono-grafia 2011, nr 9, s. 693-704.

i pokolenia pracujących²⁷. Stabilność należy rozważać z punktu widzenia finansów publicznych. Jednak są to dwie strony tej samej monety. Bez stabilności nie ma adekwatności i odwrotnie²⁸. Nieadekwatny system emerytalny zwiększy wydatki na walkę z ubóstwem, zaś zbyt hojny sprawi, że system nie będzie stabilny.

Zmiany adekwatności i stabilności systemu emerytalnego

Zmiany demograficzne wymuszają zmiany w adekwatności systemów emerytalnych w celu utrzymania ich stabilności. Wiele krajów europejskich zreformowało systemy emerytalne w ciągu ostatnich dwudziestu lat²⁹.

Większość reform (zmian) wiąże się ze spadkiem adekwatności wyrażającej się spadkiem teoretycznych stóp zastąpienia lub stosunku średniej emerytury do średniego wynagrodzenia (BR). Niektóre zmiany, np. związane z dłuższą pracą lub zwiększeniem partycypacji w systemie (w tym w systemach dobrowolnych), mogą jednak przyczynić się do wzrostu adekwatności systemu emerytalnego bez naruszania jego stabilności. Przykładem mogą być zachęty do późniejszego niż ustawowe przechodzenia na emeryturę powiązane z wyższą emeryturą (np.: BE, ES, UK, CZ, FI, FR) lub podniesienie wieku emerytalnego (np. w Polsce w 2012 roku).

Spadek udziału wydatków emerytalnych w PKB w 2060 roku w porównaniu do 2010 roku nastąpi jedynie w 5 krajach, w tym w Polsce (rys. 4). W projekcji wydatków emerytalnych podwyższenie wieku emerytalnego w Polsce nie zostało uwzględnione. Warto jednak zaznaczyć, że według P. Nasińskiego³⁰ wydłużenie wieku emerytalnego przesunie jedynie w czasie wypłatę emerytur, gdyż te same osoby, przechodząc później na emeryturę, będą miały równocześnie zgromadzony wyższy kapitał emerytalny. W efekcie w początkowym okresie nastąpi poprawa salda FUS, ale z czasem będzie się ono pogarszało i w 2060 roku deficyt FUS będzie wyższy niż w przypadku, gdyby wiek emerytalny nie został podwyższony³¹.

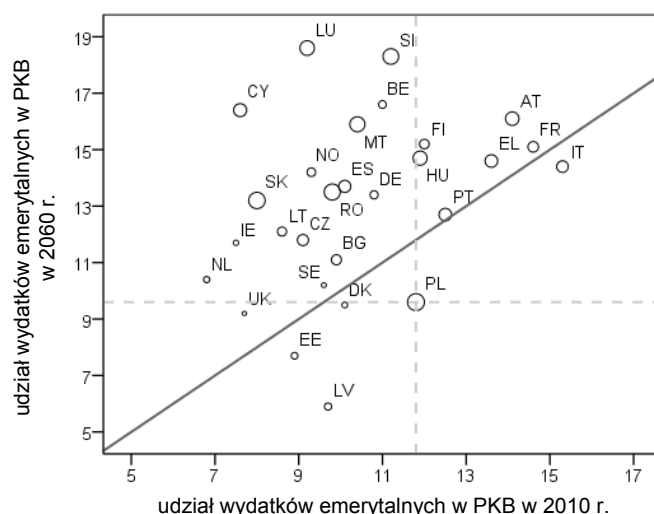
²⁷ M. Borella, E. Fornero: Adequacy of Pension Systems in Europe: an Analysis Based on Comprehensive Replacement Rates. ENEPRI Research Report 2009, No. 68.

²⁸ Zielona Księga na rzecz adekwatnych, stabilnych i bezpiecznych systemów emerytalnych w Europie. KOM(2010)36, Komisja Europejska, Bruksela 2010.

²⁹ Opis reform emerytalnych można znaleźć m.in. w: E. Whitehouse, A. D'Addio, R. Chomik, A. Reilly: Two Decades of Pension Reform: What has been Achieved and What Remains to be Done? The Future of Pensions and Retirement Income. „Geneva Papers” 2009, No. 34, s. 515-535; E. Whitehouse: Life-Expectancy Risk and Pensions: Who Bears the Burden? „OECD Social, Employment and Migration Working Papers” 2007, No. 60.

³⁰ P. Nasiński: Op. cit.

³¹ Ibid.



Objaśnienia: Wielkość okręgu odpowiada presji emerytalnej. Punkty poniżej linii oznaczają spadek poziomu wskaźnika w 2060 r. w porównaniu z 2010 r., powyżej odpowiednio wzrost.

Rys. 4. Stabilność systemów emerytalnych w wybranych krajach w latach 2010 i 2060

Źródło: EC, EPC: The 2012 Ageing Report: Economic and Budgetary Projections for the 27 EU Member States (2010-2060). „European Economy” 2012, No. 2, tab. 2.5, s. 101.

Pomimo znacznej presji emerytalnej³² spadek udziału wydatków emerytalnych w PKB będzie najsilniejszy w Polsce obok Łotwy, która jednak ma niewielką presję emerytalną.

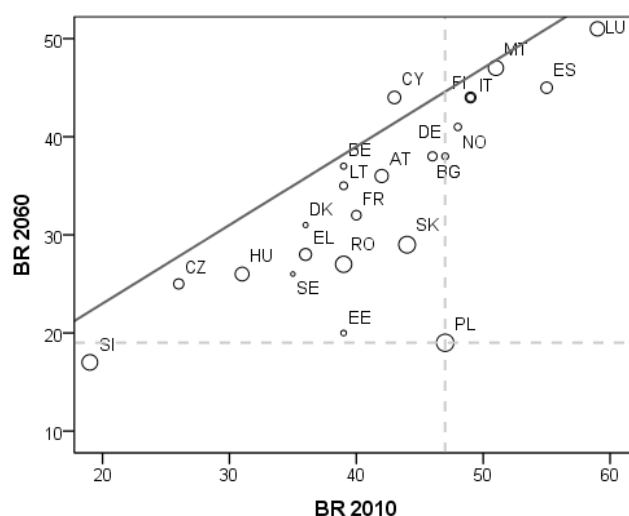
W wyniku znacznego obniżenia udziału wydatków emerytalnych w PKB, przy rosnącej presji emerytalnej, Polska będzie krajem, w którym nastąpi również największy spadek adekwatności systemu emerytalnego spośród analizowanych krajów (rys. 5).

O ile adekwatność systemu emerytalnego była w Polsce jedną z wyższych wśród analizowanych krajów w 2010 roku, to w 2060 roku jedynie w Słowenii adekwatność systemu będzie niższa niż w Polsce.

Pomiar adekwatności obejmował jedynie publiczne systemy emerytalne, jednak uwzględnienie emerytur wypłacanych ze środków zgromadzonych w OFE w niewielkim stopniu zwiększy projekcję stosunku średniej emerytury do średniej płacy (BR) w 2060 roku (z 19% do 22%)³³.

³² Presję emerytalną zmierzono jako wpływ efektu współczynnika obciążenia osobami starszymi na zmiany udziału wydatków emerytalnych w PKB, na podstawie dekompozycji. Por. EC, EPC: The 2012 Ageing Report: Economic..., op. cit., tab. 2.10, s. 117.

³³ Wśród krajów, dla których informacja o BR dla prywatnych programów emerytalnych była dostępna, uwzględnienie prywatnych programów emerytalnych w niewielkim stopniu zwiększało BR (średnio o 5 pkt. proc.) z wyjątkiem DK (o 23 pkt. proc. w 2010 r. i 36 pkt. proc. w 2060 r.).



Objaśnienia: Adekwatność mierzona jest stosunkiem średniej emerytury do średniej płacy (BR – *benefit ratio*), pozostałe objaśnienia jak na rys. 4.

Rys. 5. Adekwatność systemów emerytalnych wybranych krajów w latach 2010 i 2060

Źródło: Ibid., s. 129.

W Polsce przeprowadzono jedną z najbardziej radykalnych reform, w efekcie, pomimo znacznej presji emerytalnej, udział wydatków emerytalnych w PKB zmaleje w 2060 roku w porównaniu do poziomu z 2010 roku (rys. 4). Stanie się to jednak kosztem adekwatności (rys. 5).

Podsumowanie

W artykule przedstawiono wpływ zmian demograficznych na systemy emerytalne. Skutki zmian demograficznych dla systemów emerytalnych związane są ze wzrostem udziału beneficjentów systemu oraz wydłużaniem przeciętnego okresu pobierania emerytury. Poza czynnikami demograficznymi wpływ na stabilność i adekwatność systemu ma również konstrukcja systemu, jak i zachęty i możliwości, jakie on stwarza do wcześniejszego bądź późniejszego przechodzenia na emeryturę. Wydłużenie wieku emerytalnego może przynieść pozytywne skutki z punktu widzenia stabilności systemu, a także jego adekwatności (dłuższy okres składkowy oznacza zgromadzenie większego kapitału). Jednak wydłużaniu ustawowych granic wieku emerytalnego powinny towarzyszyć działania na rzecz zwiększenia aktywności zawodowej, gdyż przy niskiej aktywności zawodowej samo podniesienie wieku emerytalnego może okazać się mało skuteczne.

O ile Polska obecnie ma jeszcze młodą populację w porównaniu do krajów europejskich, jednak procesy starzenia demograficznego zachodzą w niej szybciej niż w innych krajach, co będzie zwiększało presję emerytalną na systemy emerytalne.

Reforma systemu emerytalnego przeprowadzona w Polsce w 1999 roku pozwoliła osiągnąć stabilność systemu emerytalnego w długim okresie, pomimo znacznej presji emerytalnej, jednak osiągnięto ten cel kosztem jego adekwatności. W przyszłości nieadekwatny system emerytalny może zwiększać wydatki związane z walką z ubóstwem oraz presję na zmiany w systemie.

THE CONSEQUENCES OF DEMOGRAPHIC CHANGE IN THE LIGHT OF ADEQUACY AND SUSTAINABILITY OF PENSION SYSTEMS

Summary

The challenges posed by demographic changes such as increase of old-age dependency ratio and change of the proportion between working and retirement period can affect the stability of pension systems.

The aim of this paper is to present: 1. The impact of population ageing on stability and sustainability of pension system in Poland, 2. The impact of pensions reforms conducted over the last twenty years on stability and sustainability of pension systems in Poland and other European countries.